

WOLNI I SOLIDARNI

Makret 17 tys. egz.

Cena 5 zł, Nr 14/44

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOSĆ WALCZĄCA

10 kwietnia 1983 r.

OSWIADCZENIA TKK

Z okazji wizyty Papieża i zbliżających się świąt 3-go i 1-go maja Tymczasowa Komisja Koordynacyjna

NSZZ "Solidarność" wydała w dniu 23.03. obszerne oświadczenie. Poniżej zamieszczamy ich krótkie omówienia:

TKK daje wyraz radości wszystkich Polaków z okazji wizyty Ojca Św. i poważnemu oczekiwaniu w związku z tym na całkowitą amnestię dla więźniów politycznych. Obarczając władze winą za aktualną, trudną sytuację w kraju, członkowie TKK piszą m.in.:

"Z walki o wolność dla więzionych braci, z pomocy cierpiącym i przogładowanym - nie zrezygnujemy nigdy. Nigdy nie były naszymi celami senio-szki uliczne. Winę za nie ponoszą ci, którzy je prowokują. Wizyty Papieża nie może być wykorzystywana przez władze do szantażowania społeczeństwa groźbą jej odwołania. Wizyty Ojca Św. oczekujemy z godnością i pto-wością, świadcząc w prawdzie. Na czas wizyty powstrzymujemy się od wszelkich akcji protestacyjnych".

W kolei, po omówieniu historycznego rodowodu święta 3-go maja, TKK stwierdza:

"W sierpniu 1980 r., ruch nasz samorganizował proces przemian społecz-nych i gospodarczych. Stworzyliśmy sensę ustawiania kraju przez katastrofą, jaką wojnę Polaka 30-letnio władzy komunistycznej. Dział, gdy nowa Teropwica stara się przekształcić tę sensę, wzywając 3-go maja, jego naz szerególnie bliska. W dniu 3-go maja, w naszych zakładach pracy, odświętnym ubiorem, kochaniem w barwach narodowych oraz minutą milczenia o godz. 12:00 oddamy hołd koleniom Polaków i polaków patriotów, którzy oddali życie w walce o wolność Ojczyzny i prawa ludu. Niech dzień ten we wszystkich polskich rodzinach skłoni do refleksji nad naszą przeszłością narodową i obowiązkiem wobec Ojczyzny".

Oświadczenie z okazji 1-go maja zaczyna się następującymi słowami: "W imieniu NSZZ "Solidarność", w imieniu polskiego święta pracy, przesyłamy z okazji święta 1-go maja pozdrowienia wszystkim ludziom pracy. Robotnicy polscy będą w tym dniu manifestowali pod hasłem międzynarodowej solidarności.

Święto 1-go maja zrodziło się z walki o godność ludzkiej pracy. W 1886r. w Chicago, swym życiem odkupili robotnicy prawo do własnej reprezentacji związkowej. Kła nas Polaków - Chicago - powtórzyło się w gdańskim Czerwcu 1970 r., Górnicy Śląsku w 1981 r.; w Lublinie 1982 i mamy świadomość, że może powtórzyć się jeszcze wiele razy!!!"

Dalej oświadczenie opisuje krótko rozwój sytuacji w naszym kraju od sierpnia 1980 r., poprzez 13 grudnia, aż po dzień dzisiejszy: "Solidarność" żyje i jest dobrze zakorzeniona w zakładach pracy. Związek działa i nie rezygnuje z obopólnej pracy ludzi pracy w Polsce. /.../ Robotnicy organizują..."

Oświadczamy kładąc się stroszczeniem całów walki "Solidarności" narzeczonych w ośw. programowy "Solidarność Dział" oraz p. zdrwienie mi i apalem do ludzi pracy na całym świecie o poparcie dla naszej walki. Przypominamy, że Rada "SW" podjęła już decyzję o zorganizowaniu niezależnych manifestacji 1-sze majowych. Szczegółowe oświadczenie w tej sprawie zamieścimy w dwóch najbliższych numerach.

"Spisane będą czyny i rozmowy", Cz. Mi-
Kosz

W wielu Regionach od dawna prowadzone są już tzw. "białe księgi", ewidencje bezprawia i czynów wymierzonych przeciw społeczeństwu. Ostatnio przy TKK powstała specjalna komisja do opracowania raportów o łamaniu praw ludzkich w PRL. O pierwszym takim raporcie, który przekazany został do Komisji Praw Człowieka przy ONZ pisaliśmy w poprzednim numerze. "SW" postanowiła włączyć się czynnie w ten ważny nurt niezależnych działań:

O S W I A D O Z E N I E

Dotcera do nas wiele szczegółowych informacji o czynach obrażających, poszkodowane sprawiedliwości, wymierzonych przeciw społeczeństwu. W celu zlikwidowania anonimowości takich czynów i działań powinna być prowadzona ich ścisła ewidencja. Wrogowie narodu, nadgorliwi służalcy reżimu muszą mieć świadomość, że za swoją działalność zostaną kiedyś rozliczeni. W związku z tym przy Solidarności Walczącej w dniu 27.03.83 r., założone zostało BIURO INFORMACJI SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ, którego pierwszym zadaniem będzie prowadzenie takiej ewidencji. Zgromadzone i sprawdzone informacje będą stanowiły materiał dowodowy i posłużą m.in. do sporządzania raportów o łamaniu Praw Człowieka w PRL. Wyciągi z tej ewidencji będą przysyłane bardziej aktywnym funkcjonariuszom reżimu jako ostrzeżenie, że krzywdy i niesprawiedliwości nie zostaną zapomniane.

RADA SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ

A P E L

Do wszystkich członków "Solidarności" apelujemy o nadsyłanie do nas informacji dotyczących:
- szpiegów, donosicieli, osób nadgorliwie wysługujących się reżimowi i okupiających korzyści ze współpracy z nim,
- wszelkich przypadków nadużyć władzy przez milicję, wojsko i aparat partyjny,

- danych personalnych wysokich funkcjonariuszy SB, MO, PZPR, dyrektorów wielkich zakładów pracy, członków władz fasadowych organizacji wyróżniających się w działaniach na szkodę społeczeństwa.

Informacje powinny być rzeczowe i konkretne. W przypadku, gdy mogą być one poświadczone przez większą ilość osób wystarczy podpisać je za grupę /pracownicy wydziału, zakładu itp./. Gdy świadkiem jest tylko jedna osoba, pokrzywdzony, powinien on podać swoje dane /zostaną one zaszyfrowane/, aby w odpowiednim czasie mógł być powołany na świadka. Informacje należy przekazywać kolportyrom lub osobom zaufanym mającym kontakt z naszą organizacją.

Do Komisji Zakładowej "Solidarności", do uszczelnionych milicjantów, I ZWIĘZI DO LUDZI CHOCĄCYCH AKTYWNI WŁĄCZYĆ SIĘ W NASZĄ AKCJĘ - apelujemy o zakładanie środowiskowych ewidencji w/w informacji na szczeblu zakładu pracy, środowiska, o przekazywanie wyciągów do BISW, jak również przesyłanie ich osobom na nie wulgarnym, tak aby miały świadomość, że działalność ich jest obserwowana.

Jednocześnie informujemy, że uzyskane informacje nie będą wykorzystywane bez uprzedniej weryfikacji. Podejmujemy też starania o zorganizowanie komórek BISW w środowiskach milicji, wojska i administracji państwowej.

Warszawa, dn. 27.03.1983 r.,

BIURO INFORMACJI SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ

WIELKANOCNA HOMILIA /Fragmenty kazania ks. H. Jankowskiego wygłoszonego w kościele Sw. Brygidy w Gdańsku/.

„Wielkonoce i Siostry umęczonej Ojczyzny Matki Naszej, droga młode dziewczęta, ukochani robotnicy stoczni gdańskich i zakładów pracy. Zmarsza się do Was w dzień Zmartwychwstania Pańskiego ze słowami błogosławieństwa i otuchy. Nie smućmy się bracia, po mrocznych dniach fałszywych oskarżeń, poniżenia i peki, w trzeci dzień po zejściu Mu okrutnej śmierci, Chrystus Pan Nasz powstaje z martwych, w blasku światła i aureoli zwycięstwa. Nie ma w historii świata piękniejszego i bardziej przekonującego przykładu przewagi dobra nad złem, prawdy nad fałszem, czoty nad zbrodnią, skromności nad pychą, pokory nad przemocą. W odwołaniu kamieni grobowych, w jasności wielkonocego poranka, w całej swej świętości ujawnia się symbol triumfu życia nad śmiercią, wolności nad niewolą, godności człowieka nad usiłowaniami wdeptania jej w błoto, zwycięstwa nad kohortami zbrojnych najeźbików. /.../ Postęp jest to każdy krok ludzkości ku wyzwoleniu człowieka od tyranii. /.../ Nie jest i nie będzie nigdy postępem stosowanie coraz to wymyślniejszych metod manipulacji samientem ludzkim, coraz to skuteczniejszych sposobów zaniżania drugiego człowieka, obmyślanie i uchwalanie coraz podstępniejszych dekretów i ustaw czyniących z człowieka współczesnego niewolnika. Nie jest i nie będzie postępem narzucanie innym narodom takich systemów i ustrojów politycznych i gospodarczych, które są im obce, a służą tylko do osiągnięcia celów imperialistycznych, których dysponują siła. /.../ Niekiedy przybici wiadomościami, które spadają na nas jak przytłaczająca lawina ze wszystkich stron świata, pytamy się wzajemnie: Dlaczego ludzie się zabijają? Dlaczego napadają na siebie jak wściekłe psy, dlaczego więzi się tych, których jedynym przewinieniem jest to, że nie poddają się służalczo terrorowi innych? Dlaczego świat nurza się w morzu kłamstwa i obłudy, dlaczego patriotami mogą być tylko ci, którzy pokornie kłękają przed knutem? Dlaczego jednych bojowników ich własne przekonania nazywa się antypaństwowymi rebeliantami, a innych bohaterami walk o wolność własnej ojczyzny? /.../ Jakże często słyszymy apele z głośników i transparentów, aby zwalczać coś lub kogoś. Nawołują nas do udziału w różnych walkach: w walce z drożyzną, z inflacją, z pracą pomorną, z niską wydajnością, z marnotrawstwem, korupcją, itp. Jest to pusta reżeryka, a walka - beznaoczna, jeśli jednocześnie nie uzdrowi się warunków, w jakich te plagi się rodzą i plenią. Wzywa się do walki z dywersją ideologiczną, a również do walki ze spiralą zbrojeń, do której to walki najgłośniej nawołują ci, którzy najbardziej się zbroją. /.../ Przeciwdstawmy się deprawacji naszych sumień. Nie dajmy bezczęści nienawistnych wartości ludzkich. Twórzmy solidarny front nierozwalnego łańcucha potęgi moralnej, patriotycznej i człowieczej. Rodzi się wszechogarniająca solidarność ludzka w imię miłości i prawdy, jako przedstawienie tym siłom, które nas i siebie karmią nienawiścią i fałszem. Niech każdy z nas stanie na pierwszej linii tej szlachetnej walki. Nie obcey w niej słyszeć huk dział, dudnienia czołgów, jęczącej propagandy, więzień, krwi i wyroków sądowych, lecz poprzez triumf miłości widzimy w niej zwycięstwo prawdy i pokoju”.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA nr PU-14 11-9-83 z dn. 17 lutego 1983 r.
/ w y c i a g /

Rada Państwa postanawia:
nie skorzystać z prawa łaski w stosunku do Frasyniuka Władysława, s. Stanisława skazanego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 24.02.1982 r. w postępowaniu doraźnym na karę 6 lat pozbawienia wolności oraz karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na okres 4 lata

PIECZĘD SUCHA
RADY PAŃSTWA
Warszawa, 19 lutego 1983 r.

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA
/ - / HENRYK JABLŃSKI
na zgodność wyciągu z orga pośw.
D. Ziśkowska, referent w Prok. Gen.

GŁOSY I ODGŁOSY "Nadejdzie czas, gdy zwyciężymy" - tymi słowami i ręką wyciągniętą w geście zwycięstwa, Lech Wałęsa powitał ludzi po Mszy w kościele Sw. Brygidy. Zgotowano mu długą owację. Przewodniczący "Solidarności" udziela coraz częściej wywiadów. Władzą się to ni nie podoba i nie dziwnego. Utrzymująca się popularność Wałęsy, to ciągła obecność "Solidarności" i sprawy polskiej na forum międzynarodowym. W wywiadzie udzielonym amerykańskiej stacji CBS, Lech Wałęsa powiedział, że uważa za swój obowiązek, jako członek NSZZ "Solidarność", stosowanie się do decyzji podziemnych władz Związku, o ile mają one charakter pokojowy. Jest to oczekiwana przez społeczeństwo i bardzo ważna podbudowa autorytetu RKK.

xxx 14.03. w celu lepszej koordynacji i zwiększania skuteczności działań Regiony szczeciński, koszaliński i gorzowski połączyły się w federację. Przewodniczącym Federacji został Zbigniew Bekz, dotychczasowy przew. RKW Gorzów Wlkp., członek Prezydium Krajowej Komisji Rewizyjnej NSZZ "Solidarność".

xxx Proces Anny Walentynowicz zakończył się wyrokiem 15 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i grzywny 16 tys. zł zaliczoną na poczet aresztu. Po procesie panią Annę odwieźli do Gdańska Lech Wałęsa. Przebieg procesu i wyrok należy uznać za porażkę władz.

xxx Ostatnie przemówienie gen. Jaruzelskiego składało się z serii fałsz, zakłęb, pogroźek i rozkazów odnośnie sytuacji gospodarczej i politycznej. Oczekamy na wprowadzenie w wojsku wolnego rynku i samorządów. Ostatnie zmiany w rządzie wskazują, że generałowie zamierzają bronić PIR-ów do ostatniego zgniętego ziemiaka. Kiedy zorientują się, że to czym kroczą, to nie tunel, lecz - kanał?

xxx 26.03. mieliśmy okazję usłyszeć następną "transmisję z podziemia", tyle że tym razem nadaną przez RWE z "podziemia PZPR - to tak czyta trzeba nazwać tzw. "zamknięte narady aktywu partyjnego". Usłyszeliśmy więc głos tow. T. Porębskiego, I sekretarza KW, członka BP, nagrany na jednej z takich narad w połowie października ub.r. Instruował on i informował zebraniach władz. Mójna uświadomił on partyjnemu aktywowi, że z Kościołem to nie jest "taka sprawa prosta", że, "gra jest dość finezyjna" i dalej: "...tak, że jeśli kiedykolwiek byśmy dążyli do ograniczenia jego wpływów w lepszych czasach, w tym również i politycznych, to może to nastąpić w takich okolicznościach, prawda, skończcie z tym Kościołem, z tym, z czym, no ale tu można sobie pokrzykiwać, rzeczywistość jest przecież inna, musimy się z nią liczyć. Stąd też jeśli chodzi o ukroczenie arogancji Kościoła, to musi to być proces dłuższy". Komentarz zbyteczny. Oszętalesze frage menty tego niefortunnego wystąpienia znajdują się w "Biuletynie Dolnośląskim", Gdzdzień 82.

xxx Aneta zbiórki dla najbardziej j potrzebujących mieszkańców miast zorganizowana wśród obkopów w diecezji przemyskiej po jasnogórskim kazaniu ks. bp. Tokarszuka przyniosła ok. 270 ton żywności wartosci co najmniej 5 mln zł /"Bygodnik Wojenny", nr 52/.

DZIEKUJEMY: Walk-1000, Sroka-1000, Fotograf-1600, Przemko-1000, Mrówki-555-550, Krzysiu-1000, Baczek-1000, OSP-3000, Zemek-1500, Chemik-200, Emil-100, Janek-15000, Groch-1550, Olizyzy-12000, SamiSwoi-750, Krzysiu-1000, Obenik-5000, SD-500, Baczek-1000, Emil-1000, Chemik-300, Giu-5000, Amfora-1500, Stas-500, Kwinto-3600, Halina-500, Hermes-1000, Nasi-3000, Szarotka-400, Maciek-3000, Brzza Z-500, SS 21-500, Pan-2000, Maluchy-100, Piękna Stasiowi dziękujemy za żywność.

Redakcja dziękuje wszystkim autorom nadesłanych da nas tekstów. Nie możemy, ze względu na ograniczoną objętość, większości nie jesteśmy w stanie opublikować, ale wiele z nich wykorzystujemy do skrótowych opracowań i innych celów wewnętrznych. Prosimy o zrozumienie i dalszą współpracę. Dalszy ciąg "Listów o polityce" będziemy zamieszczać w miarę wolnego miejsca.

Numer zamknięto 5.04.83 r. - Wydaje Agencja Informacyjna "Solidarność" Walczącej.